

Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie

zbiory specjalne,teczka: Działalność Związku Polaków w Niemczech na terenie Powiśla,
sygn. R 755/3, k. 173-175



INSTYTUT PÓŁNOCNY

im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie



ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
W OLSZTYNIE

pyt: Gdzie w powiecie szumskim były najlepsze komorki zwierzchni Polaków?

- odp: W Postolinie, w Starym Torcu, Międzybóżu, Trzebie, Komorki w Berowie i Bielej Górze miały miejsce zmagania. W Bielej Górze Grotelski miał kłopot i przeznaczył go na zebrań ZP. Nowy Torc należał do Starego Torcu.

pyt: Czy zna pan działaczy ZP z tego terenu?

- odp: Senga z Postolina, Głowacki który mieszkał wówczas w Postolinie, z Trzebie Antoni Lewicki i Pacer. Antoni Lewicki zapisał za siebie wojnę. W Trzebie do ZP należeli Pomirski, Falkowski, Pacerowie, Lewicki, Mózef Szefer i Barbara Szefer, Polomski, Emil Brunow, August Kłoskowski.

pyt: Kto należał do ZP?

- odp: Głównie gospodarze, jak Niemcy nie dowiedzieli że jakiś robotnik należał do ZP to wysłali z roboty. Sierakowski miał w tym celu ludzi i nie przyjmowali robotników, którzy doproszono pracowników.

pyt: Jaka była atmosfera w Związku Polaków, jak ułożony się stosunki między szlachtą i gospodarzami?

- odp: Szlachta dobrze tu pracowała, była harmonia, nie było zatargów. Sierakowski był zgodny, przyjeżdżał do Trzebie. Przyjeżdżał na przykład rozstrząsać podawanki dla dzieci ze szkoły polskich i których rodzice należeli do Związku Polaków a fundusz który otrzymywali z Polski. Za te pieniądze utrzymywali też celowniki. Polakom nie ośmielił się Lewickim o pieniądze. Lewicki zarządził jej, że coś z tych pieniędzy wzięto dla siebie, coś składowano. Tak twierdził Lewicki ale tak naprawdę to nie wiadomo czy dla siebie coś wzięto. Lewicki był cwaniakiem i nie dał się. Sierakowski tak na ogół był jednak dostępnym. Domirski bardzo się nie lubili.

Kowalski miał majątek Górki koło Kwidzyna. Kowalski przyjeżdżał do Trzebie na zabawy szkolne. Za graniem na skrzypcach i

krótko na tych zabawach. Zabawy te organizowała Kowalska. Głównym
na nich różne melodie, polskie, niemieckie, francuskie, wszystkie
walce i polki jakie znalazł.

pyt: Czy może pan coś powiedzieć o strukturze Związku Polaków?

- odp: W Sztumie było biuro i temu podległy wszystkie komitety. Rządili tu
Litewski, Wojciechowski ^{Golisz} i Darsz był dyrygentem śpiewu w Sztumie.

Do tego chłamu należeli ze Sztumu Potowski. Takie kółka były w Tłuszczu
Postolinie i innych miejscowościach. Darsz przyjeżdżał raz na tydzień do
Tłuszcza, Postolina i innych miejscowości. ^{i udzielał lekcji śpiewu} Był
dyrygentem, potem zaś pracował w biurze, ~~niekiedy~~ w Berlinie i tam

2 ~~on~~ ^{dyrygentem} ~~pracował~~, potem zaś pracował w biurze, ~~niekiedy~~ w Berlinie i tam
zajmował się pracą Golisz i tam zajmował się.

Sztum podlegał Olsztynowi, a nad Olsztynem był Berlin.

pyt: Jak wyglądała współpraca futureszej organizacji ZP z innymi organizacjami
ZP, na innych terenach?

- odp: Z Olsztyna przyjeżdżali różni ludzie, przyjeżdżał Borek Pieniczny.

Pieniczny był redaktorem Głosu Olsztynskiego. On był w Olsztynie na
zawsze. Te zjazdy były raz w roku. Gdy został Hitler to ta działalność
była zakazywana. Dzielano na piśmie było pozwolenie ale na
piśmie zwalczano je.

pyt: Czy były tu jakieś inne partie?

- odp: Innej partii polskiej tu nie było. Z niemieckich partii było tu
Centrum, SPD, KPD - ale mało, i jeszcze jedna polska należała
do pracy.

pyt: Jakimi były stosunki partii niemieckich do ZP?

- odp: Początkowo zwalczali te partie a potem to różnie bywało. Te
partie tak mocno nie zwalczali one, dopiero jak przyszła NSDAP to
za nimi mocno zwalczali.

^{2 Postolina} Wierchowicki należał do KPD a jego ciotki do ZP. Do Centrum
należeli nauczyciele, Szwanke z Mianowa, Kowalewski gospodarz z Mianowa
mieszkał w Mianowie. Do KPD należało mało osób, jednostki. Do Centrum

ze Saturnu należał ^{Zimmermann} ~~Cymerman~~. Był on w Sztumie starostą. Jaki przyszedł 174
NSDAP to go zrodili.

pyt: Czy ZP oferował na listy niemieckie czy miał oddzielne listy?

- odp: W pierwszych latach miał oddzielne listy. Potem zaś Gazeta Olsztyńska
pisze aby oferować na Centrum. Chodziło o wybory do sejmiku pruskiego.

pyt: Czy istniały na tym terenie jakieś instytucje gospodarcze Polaków?

- odp: Były kołcho polnicze. Kwela stał na czele kołcho polniczego w Trzebianie.
Kołcho miało parę maszyn. Członkowie kołcho płacili składki i za nie
kupowano maszyny. Kołcho zatwierdził swym członkom przepisy.

Był też Bank Polski w Sztumie i Bank Polski Lemkowski w Pieszkowicach.
Ja brałem pożyczkę z banku polskiego. Opiewa polskich były też banki
niemieckie. W bankach niemieckich procenty były niższe. Stosowano je zarodek
do wszystkich, bez różnicy czy był lubo członkiem Związku Polaków czy nie.

Dyrektorem Banku Polskiego w Sztumie był Tiszer.

pyt: Skąd Związek Polaków czerpał fundusze?

- odp: Mówili że z Polski ale dokładnie nie wiem. Członkowie płacili składki
w wysokości jednej marki miesięcznie.

pyt: Czy istniały zapomogi dla członków Związku Polaków?

- odp: Nie było, nic nie dawali.

pyt: Czy istniały organizacje młodzieżowe przy Związku Polaków?

- odp: Tak, istniały koła śpiewacze, organizacje sportowe, stowarzyszenia nie
było.

pyt: W jakich miejscowościach były szkoły polskie?

- odp: Szkoła polska istniała w Postolinie, Mikotajkach, Trzebianie, Starym
Tarogom, Pruskiej Dobrowie, Świdulach. W Miranach szkoły polskiej
nie było.

pyt: Czy byli z tego terenu ochotnicy do wojska polskiego w okresie
wojny polsko-rosyjskiej w 1920 roku?

- odp: Grzeszkowski Jan z Trzebian (teraz w Kwizdymie)
Grenz Robert z Trzebian (żyje tam).

-6-
pyt: Jak ludność oceniała tę wojnę?

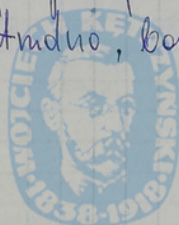
- odp: Nie wiem, wtedy byłem. Nie wiem też co Niemcy mówili o wojnie, ale chyba nie wierzyli, że nas nie wygra.

pyt: Czy w latach 1922-39 można wyróżnić etapy w stosunkach Niemców do Związku Polaków?

- odp: W r. 1933 następuje zmiana w stosunkach do Zw. Polaków, przypada wówczas Hitlerowi Związek Polaków zaczęto zwalczać. Lata 1934-1939 to mroźniejszy okres. Niemcy zabijali również zabawy, zebrania np. w Pustolinie. Z pomocą NSDAP nie było tak mocno, dopiero później zaczęła w siłę.

pyt: Jakby Pan ocenił działalność Związku Polaków?

- odp: My byliśmy tylko członkami, być Polakiem w Niemczech było bardzo trudno, bardzo trudno było organizować coś.



INSTYTUT PÓŁNOCNY

im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie

Stwierdzam zgodność relacji z moją wypowiedzią i zgadzam się na wykorzystanie tych wiadomości do badań naukowych

a) z ujęciem mojego nazwiska

b) bez ujęcia mojego nazwiska

autoryzowano dnia 7. VIII 2014 r. *Bernard Kosiński*

PAŃSTWOWE
W OLSZTYNIE